

Anna Pękala

Dzieje wychowania muzycznego w Polsce w pierwszej połowie XIX wieku

Prace Naukowe. Pedagogika 5, 257-261

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Pękala

Dzieje wychowania muzycznego w Polsce w pierwszej połowie XIX wieku

"... powszechność muzyki i jej siła jednocząca i organizująca są istotnie realną podstawą wychowania społecznego".

Karol Szymanowski

Problem kultury muzycznej społeczeństwa jest bardzo złożony. W jej zakres wchodzi działalność artystyczna, kształcenie talentów muzycznych, kształtowanie postaw wobec muzyki, a także smaku muzycznego całego społeczeństwa.

Trwająca w naszym kraju dyskusja nad odnową różnych dziedzin życia nie omija również i oświaty. Dyskusja ta wynika z potrzeby troski o dalszy los edukacji narodowej, która w ostatnim czasie została ewidentnie zachwiana.

Wielką troską polska oświata winna otoczyć przedmiot zwany "muzyką", a to między innymi dlatego, że wyniki przeprowadzonych badań wskazują na bardzo niski poziom kultury muzycznej polskiego społeczeństwa ludzi dorosłych, które często bywa określane jako "pokolenie głuchych". "Muzyka" musi być prowadzona w ramach zintegrowanego wychowania estetycznego.

O tym jak wielką wychowawczą rolę odgrywa muzyka w naszej kulturze, jak rozumieeli i działali światli ludzie w trudnych dla Ojczyzny czasach spróbuję prześledzić koncentrując się na zagadnieniach nauczania muzyki i wychowania muzycznego w Polsce pierwszej połowy dziewiętnastego wieku. Kiedy śledzimy dzieje wychowania muzycznego w Polsce epoka polskiego Oświecenia jawi się jako jedna ze wspólniejszych kart w dziejach naszej kultury. Ale w porównaniu z nią pierwsze lata ubiegłego stulecia to już wyraźny regres tej dziedziny wychowania. Układ między Prusami i Rosją carską z 24 X 1795 r. rozpoczyna okres okupacji pruskiej, która pozabawia Warszawę dawnej świetności. Jak wyglądało wychowanie muzyczne i kim byli ci, którzy je podtrzymywali i rozwijali w tych trudnych dla Ojczyzny czasach? Oto

światła postać człowieka, którego zasługi na tym polu trudno przecenić: Ernest Teodor Amadeusz Hofmann. Przybył do Warszawy jako jeden z urzędników pruskiego aparatu administracyjnego. Tu poznał swą przyszłą żonę Michalinę Trzczińską. Do Polaków odnosił się z sympatią. W ciągu czteroletniego pobytu (1803-1807) założył w Warszawie Towarzystwo Muzyczne z siedzibą w Resorcie Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej. Był Hofmann sławnym literatem, muzykiem i malarzem. Towarzystwo Muzyczne pod jego kierunkiem opracowało własne Ustawy dotyczące stowarzyszenia. Ukazały się one w Warszawie 31.05.1805 roku, a podpisało je 120 członków. Ożywiona działalność artystyczna Towarzystwa Muzycznego przejawiała się w organizowaniu koncertów z udziałem wybitnych muzyków. Programy zawierały między innymi utwory Beethovena, Mozarta, Haydna, a więc ówczesnej awangardy muzycznej Europy. Koncerty te cieszyły się wielkim powodzeniem i były ważnym czynnikiem rozwijającym muzyczną kulturę społeczeństwa.

Od roku 1815 działało w Warszawie także "Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Religijnej i Narodowej", w dwa lata później (1817) "Towarzystwo Amatorskie Muzyczne". Analogiczne stowarzyszenia powstawały w Krakowie, Kaliszu i Lublinie. Inicjatorami byli miejscowi melomani zarówno wokaliści jak i instrumentalisci, a także nieuprawiający czynnie muzyki jej miłośnicy. Odgrywały one w tym czasie znaczną rolę w wychowaniu muzycznym społeczeństwa.

Wśród bogatego mieszczaństwa zauważa się duży wzrost zainteresowania grą na instrumentach. Powstaje "instytucja" muzykowania domowego. Daje to w efekcie nową formę - naukę prywatną prowadzoną przez domowych nauczycieli, a także prywatne szkoły w różnych zakresach powtarzające programy konserwatorium.

Organizacje muzyczne powstające w pierwszej połowie XIX wieku stawiały sobie za cel zadania o charakterze wychowawczym i dydaktycznym. Znajduje to swoje odbicie w Ustawach poszczególnych Towarzystw. Przykładem tego są wytyczne sformułowane w Ustawie "Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki" (1818). Jako cel działalności Towarzystwo zobowiązywało swoich członków między innymi do: doskonalenia swojej wiedzy muzycznej, praktycznego wykonywania muzyki, organizowania koncertów, brania w nich udziału, teoretycznego poznawania muzyki poprzez lekturę dzieł z tej dziedziny, wypowiedzania się w formie krytyki muzycznej itp. Widoczna też była troska o kształcenie muzyczne młodzieży. Ustawa przewidywała organizowanie szkół muzycznych, gdy zostaną zebrane dostateczne fundusze. Było to więc Stowarzyszenie z wyraźnym programem o założeniach dydaktycznych i wychowawczych.

W omawianym okresie istniały i działały w Warszawie następujące szkoły typu muzycznego:

– Szkoła Organistów. Rok powstania 1809. Finansowana była przez magistrat Warszawy.

– Szkoła Dramatyczna utworzona w roku 1810. W programie tej szkoły muzyka była przedmiotem dodatkowym, nie była to więc uczelnia o charakterze typowo muzycznym. Szkoła była bezpłatna, a mimo to niewielu miała uczniów - maksymalnie 12. Przyjmowano kandydatów bez przygotowania muzycznego.

– Szkoła Muzyki i Sztuki Dramatycznej - otwarcia dokonano w roku 1817. Warunkiem przyjęcia kandydata była podstawowa wiedza muzyczna. Szkoła ta była przygotowana do kształcenia około 50 uczniów. Miała znakomitą obsadę dydaktyczną. Dyrektorem był Józef Elsner; uczył w niej także między innymi Karol Kurpiński (od roku 1824 dyrektor Opery Warszawskiej). A były to dwie czołowe postaci w życiu muzycznym ówczesnej Warszawy.

– W rok później - w grudniu 1818 r. przybyła Warszawie Szkoła Publiczna Muzyki Elementarnej. Ta szkoła po raz pierwszy wprowadziła stypendium dla uczniów o wybitnych zdolnościach muzycznych. Nauka odbywała się bezpłatnie.

– Nie ulega wątpliwości, że najwyższą uczelnią warszawską był powstały w 1821 r. Instytut Muzyki i Deklamacji. Jego inicjatorem był Józef Elsner. Szkoła miała ambitny program i doborową kadrę nauczycieli. Uczono tam gry na: fortepianie, organach, skrzypcach, wiolonczeli i kontrabasie, a także na instrumentach dętych blaszanych i drewnianych. W programie była teoria kompozycji, kształcono w śpiewie solowym i chóralnym. Tak pomyślany program umożliwiał słuchaczom zdobycie rozległej wiedzy i umiejętności muzycznych. Po pięciu latach Instytut został podzielony na dwie oddzielne szkoły: Konserwatorium i Szkołę Główną Muzyki. To właśnie uczniem tej szkoły był Fryderyk Chopin. Było to w roku 1826. Uczęszczał on na lekcje swojego profesora Józefa Elsnera, ale także i na wykłady innych profesorów. Prelekcje z zakresu literatury polskiej wygłaszane przez prof. Brodzińskiego wywarły bezsporny wpływ na ukształtowanie osobowości artystycznej kompozytora.

Szczególne zasługi Elsnera i współpracującego z nim Karola Kurpińskiego zasługują na dokładniejsze omówienie. Elsnerowi, oprócz pierwszego w Polsce konserwatorium zawdzięczamy wiele kompozycji kościelnych, szczególnie oratorium "Męka Chrystusa czyli Tryumf Ewangelii" (1837) i "Stabat Mater" (1848). Pisał też symfonie, utwory kameralne, fortepianowe, pieśni. Jest także kompozytorem oper o tematyce historycznej. Był więc nie tylko aktywnym działaczem, ale i płodnym kompozytorem. Wśród funkcji pełnionych przez J. Elsnera było też stanowisko kapelmistrza Opery Warszawskiej. Pełnił ją wspólnie z Karolem Kurpińskim. Kurpiński to również bardzo zasłużony dla kultury polskiej kompozytor. Był jak i Elsner twórcą oper. Najbardziej znaną jest wystawiana do dziś "Krakowiacy i Górale". Trwałą wartość mają także jego pieśni patriotyczne (Warszawianka), utwory religijne (Te Deum). Działał jako wydawca pierwszego w dziejach polskiej muzyki pisma muzycznego "Tygodnik Muzyczny". Był również autorem kilku podręczników muzycznych.

W tym samym czasie i w innych miastach odnotować można działalność muzyków i melomanów na rzecz procesu wychowania muzycznego. Najbardziej prężnym wydaje się być pod tym względem Kraków. Franciszek Mirecki, wykwalifikowany nauczyciel śpiewu, dyrygent i kompozytor założył w roku 1838 prywatną szkołę śpiewu dramatycznego. Celem jego dążeń była uczelnia, w której w pełni realizowano by program szkolenia zawodowego. Taką uczelnię założył w trzy lata później. Nosiła ona nazwę Szkoła Muzyczna przy Instytucie Technicznym w Krakowie i składała się ze szkoły śpiewu i szkoły muzyki. O tym jak przebiegała praca w obu szkołach dowiadujemy się z pracy W. Bieńkowskiego "Krakowska Szkoła Muzyczna w latach 1841-1873". Szkoła śpiewu posiadała trzy oddziały. W pierwszym oddziale uczono chłopców i dziewczęta, a przygotowywani oni byli do zawodu śpiewaków teatralnych. Oddział drugi przeznaczony był dla tych, którzy uczyli się śpiewu kościelnego. Oddział trzeci kształcił tylko rozmiłowanych w śpiewie, a więc amatorów. I chyba też z tego powodu studenci trzeciego oddziału płacili za naukę, a w pierwszym i drugim oddziale nauka była bezpłatna. Program nauki realizowano we wszystkich oddziałach według planu: pierwszy rok nauki czytania nut, drugi - nauka solfeżu i śpiew z tekstem, trzeci rok - wyższe ćwiczenia głosu dla uczniów utalentowanych; ostatni czwarty rok obejmował wykonywanie poważnych partii ze znakomitych dzieł muzycznych. Nauka w szkole muzyki trwała trzy lata. Studentami była tylko młodzież męska. Istniały dwa oddziały. W pierwszym oddziale kształcili się instrumentalisci, w drugim organisci. Krakowscy muzycy pedagogzy wprowadzili niespotykane nigdy dotąd innowacje. Należą do nich przede wszystkim publiczne prelekcje. Ich tematy obejmowały między innymi zyciorysy sławnych kompozytorów, historię muzyki.

W roku 1819 powstała w Wilnie (przy Uniwersytecie) "Szkoła organistów i nauczycieli parafialnych". Jej działalność trwała krótko, bo już w latach trzydziestych została przeniesiona do Witebska. Około roku 1830 istniały w Poznaniu: Instytut gry na skrzypcach i Akademia śpiewu. Powstawaniu szkół i stowarzyszeń towarzyszył rozwój nauczania śpiewu zbiorowego spowodowany potrzebą prowadzenia pracy kulturalnej i duszpasterskiej także w środowiskach robotniczych i wiejskich. Potrzeby te z kolei rzutowały na konstruowanie programów kształcenia nauczycieli w seminariach. Problematyka muzyki i śpiewu zajmowała w nich znaczące miejsce. Było to także uzasadnione nowymi prądami w psychologii i pedagogice, które dopatrywały się w muzyce siły kształcącej osobowość dziecka. Logiczną konsekwencją zainteresowań muzyką było istnienie w Warszawie wydawnictwa M. Grüllla i P. Dufoura publikującego między innymi utwory muzyczne.

W pierwszej połowie dziewiętnastego wieku lata 1800-1830 są bez porównania korzystniejsze jeżeli chodzi o nauczanie muzyki aniżeli późniejsze, szczególnie po upadku Powstania Listopadowego. Likwidacja Konserwatorium Warszawskiego w 1831 roku zaważyła znacznie na losach polskiego szkolnictwa muzycznego. Słabnie

aktywność wielu ośrodków. Przerwane zostały wykłady profesorów muzyki na Uniwersytecie Warszawskim, Wileńskim, rozwiązane zostało Liceum Krzemienieckie istniejące w latach 1805-31, gdzie wychowanków obowiązywały lekcje muzyki i która to szkoła szczyciła się doskonałą orkiestrą i chórem.

Sytuacja polityczna kraju nie sprzyjała utrzymaniu ciągłości metod dydaktycznych wypracowanych przez mądrych i znających się na rzemiośle muzycznym fachowców. W tym okresie obserwujemy i rozkwit i regres szkół. O rozkwicie świadczą seminaria nauczycielskie jako ośrodki wychowania muzycznego, liczne towarzystwa muzyczne, chóry amatorskie, katedry muzyki w uniwersytetach w Warszawie i w Wilnie, teatry muzyczne. Wydawane były podręczniki i śpiewniki pisane głównie przez polskich kompozytorów i pedagogów w oparciu o rodzimą muzykę. Lecz jest to równocześnie okres silnej rusyfikacji i germanizacji Polaków.

Celem artykułu jest przybliżenie Czytelnikowi trudnego w naszych dziejach okresu i ukazanie możliwości działania na rzecz rozwoju kultury muzycznej. Tradycja muzyczna nie jest zamkniętą przeszłością. Współtworzy ona teraźniejszość sztuki. Nie ma takich trudności ekonomicznych ani utrudzenia życia codziennego, które usprawiedliwiałyby zaprzepaszczenie poczucia ciągłości rozwojowej również w tej dyscyplinie sztuki, którą jest muzyka.

Literatura

1. J. Prosnak, Polihymnia ucząca. Wychowanie muzyczne w Polsce od średniowiecza do dni dzisiejszych, WSiP, 1977.
2. J.W. Reiss, Mała historia muzyki, PWM, 1979.
3. B. Schaeffer, Dzieje muzyki WSiP, 1983.
4. Studia Muzykologiczne, PWM, Kraków 1954, T. III.
5. K. Szymanowski, Wychowawcza rola kultury w społeczeństwie PWM, Kraków 1949.

Anna Pękala

History of Musical Education in Poland in the First Half of the XIX-th Century

Summary

Irrespective of economical problems or political upheavals, music co-creates contemporary art and multiplies treasures of national culture. Discussing a difficult period of Polish history, the authoress concentrates on problems of teaching music and musical education in the first half of the XIX-th century. The stresses the achievements of musical societies, music schools, publishing houses and composers from Warsaw, Cracow, Vilnius and Poznań.